

Wolność do nieobsługiwania geja, to wartość nadrzędna

18 czerwca 2017

Zbigniew Ziobro staje po stronie drukarza skazanego z odmowę drukowania plakatów LGBT i zapowiada kasację wyroku oraz takie zmiany w prawie, które jednym pozwolą stosować dyskryminację z powodów światopoglądowych.

Parę tygodni temu Sąd Apelacyjny w Łodzi utrzymał w mocy wyrok widzewskiego sądu rejonowego i uznał drukarza Adama J. za winnego wykroczenia, ale odstąpił od wymierzenia mu kary. W uzasadnieniu sąd podkreślił, że wyrok nie ma zabarwienia ideologicznego: „Sąd nie wypowiada się ani za, ani przeciw orientacji grup LGBT albo pana obwinionego. Jest wyrazem tego, że zasada równości wobec prawa jest nadrzędna. Niezależnie od tego, czy sprawa dotyczyłaby odmowy wydrukowania roll-upu dla organizacji LGBT, czy plakatów promocyjnych dla ruchów obrony życia, to należy ocenić ją dokładnie tak samo – w kategoriach błędnego pojmowania wolności sumienia”.

– Uważam ten wyrok za błędny, naruszający konstytucyjną zasadę wolności sumienia” – stwierdził minister sprawiedliwości i prokurator generalny Zbigniew Ziobro w radiowej jedynce. – Nie może być tak, że zmusza się ludzi wykonywania czynności, które są w sposób jaskrawy sprzeczne z ich wewnętrznymi przekonaniem, które gwałcą ich przekonania i są w ich hierarchii sumienia nieakceptowane – nakręcał się szef resortu sprawiedliwości. – To jest fundamentalna zasada wolności i ja stoję po stronie wolności – przechodził samego siebie Ziobro i zapowiedział że na pewno wniesie w tej sprawie kasację do Sadu Najwyższego. Ale nie tylko. Rozważa bowiem zmianę prawa w tej kwestii.

– Chodzi mi o to, żeby środowiska homoseksualne nie wymuszały pod pretekstem homofobii angażowania się w ich ideologiczne

pomysły ludzi, który się z nimi stanowczo nie zgadzają. Ja też się nie zgadzam z tymi środowiskami, które chciałyby np. promować możliwość adopcji dzieci przez pary homoseksualne, tzw. małżeństwa homoseksualne, ale nie pozwolę nikomu krzywdzić homoseksualistów, którzy wykonują profesjonalnie i uczciwie swoją pracę” – przekonywał o swej niezmiernie tolerancji.

– Ministerstwie Sprawiedliwości czy prokuraturze nie pytam, co pracownik robi prywatnie w domu, ale czym innym jest ochrona osób z uwagi na te uprzedzenia co do życia prywatnego, a czym innym – przenoszenie tych prywatnych przekonań i narzucanie ich innym, i to siłą, przemocą państwa. Polska musi być państwem wolności i również środowiska homoseksualne nie chciałyby być zmuszane do drukowania w swoich drukarniach czy czasopiśmie umieszczania stanowisk, które krytykują ich poglądy, albo określają homoseksualizm jako chorobę. Jest wolność i tę wolność szanujemy – skonkludował minister Ziobro.

Źródło: Strajk.eu